

## NERGAL I ERESZKIGAL – ŚWIATŁO W KRAINIE MROKU

Piotr Briks

WT US - Szczecin

Mityczny poemat o miłości Nergala i Ereszkigal to jeden z najbardziej fascynujących romansów literatury światowej, a równocześnie historia niemal zupełnie zapomniana, znana zaledwie bardzo wąskiemu gronu specjalistów. A szkoda. Z wielu powodów nie może stać się ona lekturą szkolną, natomiast małą popularność wśród czytelników dorosłych tłumaczy jej archaiczny styl i język. Kto jednak przebrnie przez dziwną formę literacką tego opowiadania odkryje porywającą fabułę i mroczną, ale przez to jeszcze bardziej intrygującą, historię miłosną. Ale to nie wszystko. Pod wieloma względami jest to jeden z najbardziej oryginalnych utworów literatury mezopotamskiej, jedyna znana opowieść mityczna o namiętnej miłości w świecie zmarłych. Wprawdzie miłość bywała niekiedy przyczyną wypraw do Krainy Śmierci, ale ich celem nie było pozostawanie w niej, lecz wypełnienie jakiejś misji, a potem jak najszybsza ucieczka do świata żywych. W przypadku mitu o Ereszkigal i Nergalu sytuacja wygląda wręcz odwrotnie. To także jedyny znany nam przykład opowieści, która znajduje swój happy end właśnie w Krainie Śmierci. Poemat ten wyjątkowo pozytywnie, jak na mitologię mezopotamską, przedstawia Krainę Umarłych (przy czym należy zaznaczyć, że materiał porównawczy jest jeszcze nad wyraz ubogi, a nawet sam tekst mitu nie jest zachowany w całości). Kolejnym godnym zauważenia, wyjątkowym (na tle literatury antycznej) aspektem tego opowiadania jest jednoznacznie pozytywne, wręcz sympatyczne odmalowanie postaci, które skądinąd znane są jako przerażające i złowrogie. Ereszkigal to bezlitosna bogini śmierci, a Nergal to śmiercionośny bóg wojny i zarazy. Właśnie takich bohaterów dobiebra sobie autor opowiadania o samotności, miłości, porzuceniu, nieutulonej tęsknocie i radości powrotu ukochanej osoby. Dwa bóstwa reprezentujące

przekłete siły zła, symbole największych nieszczęść i tragedii, moce ponurej Krainy Śmierci, same odczuwają ból, smutek, rozpacz, aby ostatecznie połączyć się w szczęściu spełnionej miłości. Czytając ten mit nie można nie poczuć sympatii dla obojga jego bohaterów.

Wyjątkowa jest również forma tego opowiadania. Być może przesadą jest twierdzenie, że jest to najstarsza komedia o zaświatach, ale z pewnością mit ten nie jest pozbawiony wielu momentów komicznych, co zaskakująco kontrastuje z jego scenografią i charakterystyką bohaterów. Pojawia się w nim między innymi tragicomiczny topos kobiety fatalnej – celu westchnień i pożądania, a ostatecznie przyczynie nieszczęść mężczyzny, który wpadł w jej sidła.

Nie jest to jednak wyłącznie starożytny romans. Mit ten (oczywiście nie tylko on jeden) odzwierciedla wyobrażenia Babilończyków na temat świata zmarłych. Właśnie z tego typu opowieściami stykali się Hebrajczycy nie tylko podczas deportacji do Babilonu, ale już znacznie wcześniej, zapewne na długo zanim zjednoczyli się w naród i utworzyli własne państwo. Mezopotamskie mity wywarły znaczący wpływ m.in. na eschatologiczną doktrynę jahwizmu<sup>1</sup>. Biblijny Szeol i babilońska „Kraina Bez Powrotu” mają ze sobą bardzo wiele punktów stykowych. Bardzo nieliczne i niejasne wzmianki w Biblii o tym, jak wyobrażali sobie Izraelici to, co czeka człowieka po śmierci, zachęcają do lepszego zapoznania się z ich kulturowo-religijnym kontekstem.

Do tej pory odnaleziono dwa warianty tego mitu. Pierwszy pochodzi z XV lub XIV w. przed Chr. i został odnaleziony w Tel el-Amarna (Egipt). Zawiera bardzo skróconą i na dodatek niekompletną wersję poematu. Zaledwie 90 linijek tekstu. Drugi wariant (znacznie dłuższy – 750 linijek – a także odmienny w detalach historii) znaleziono w dwu odpisach: asyryjskim z VII w. przed Chr. (Sultantepe) i nowobabilońskim z wieku VI (Uruk). Oba teksty częściowo się uzupełniają, mimo to istniejące luki uniemożliwiają odtworzenie całości opowiadania.

---

<sup>1</sup> Warto tu zauważyć jak zaskakująco niewielki wpływ na wizję *szeolu* w Biblii miała cywilizacja egipska.

Ereszkigal to jedna z najstarszych, najbardziej znanych i czczonych bogiń starożytnej Mezopotamii<sup>2</sup>. W mitologii sumero-akkadyjskiej była córką Anu (najwyższego bóstwa panteonu) oraz Nammu – Pramatki Wszystkich oraz bogini wód morskich i oceanów. Ereszkigal miała zrodzić się ze łzy, jaką uronił Anu ze smutku za swoją ukochaną siostrą Ki (Ziemią), która została od niego odłączona przez potężnego boga Enlila – władcy Powietrza. Z połączenia łzy smutku Anu ze słonymi wodami Nammu – Morza, zrodziły się bliźnięta – chłopiec Enki<sup>3</sup> i dziewczynka Ereszkigal, której imię znaczy „Pani Wielkiej Ziemi”<sup>4</sup>. O jej życiu miłosnym wiemy tylko tyle, że w zamierzchłych czasach była małżonką Gugalanna, który jednak zginął, pozostawiając Ereszkigal w rozpacz. Nic nie wiadomo o ewentualnych innych wcześniejszych jej małżeństwach czy romansach.

Ereszkigal, wraz z całą swoją rodziną, zamieszkiwała Krainę bogów, aż do czasu porwania jej przez potwora Kur i zaciągnięcia do Krainy Podziemia. Mimo prób uwolnienia bogini przez jej boskiego brata bliźniaka Enki, musiała tam pozostać na zawsze, nie mogąc opuścić podziemia ani na chwilę. Z wyjątkiem mitu „O zstąpieniu Inanny”, wspominającym o jej małżonku Gugalannie oraz omawianej historii miłości do Nergala, Ereszkigal zawsze przedstawiana była jako potężna, ale samotna i złowroga władczyni Krainy Śmierci. Szczególną nienawiścią miała pałać do swojej młodszej siostry Isztar – bogini namiętności, miłości i... wojny. Nic dziwnego, że wśród Babilończyków cieszyła się bardzo złą sławą, uważana była za boginię groźną i nieprzychylnie nastawioną do bogów i ludzi.

Drugim bohaterem poematu jest Nergal syn Enlila i bogini Ninlil. Enlil, ojciec Nergala, był jednym z trzech głównych bóstw panteonu mezopotamskiego, w związku z czym, także jego syn był bardzo wysoko postawionym w hierarchii bogów księciem. Jak na potomka wpływowych, a do tego boskich rodziców przystało, był krnąbrny, uparty i impulsywny. Symbolizował nieujarzmioną energię pierwotną, brak równowagi i opanowania<sup>5</sup>. Jako taki Nergal wspomniany jest już w najstarszych znanych nam mitach sumeryckich. Także on pierwotnie

---

<sup>2</sup> Najstarsza znana nam, poświęcona jej dedykacja pochodzi od Lu-Utu, ensi (władcy) Luma, z okresu III dynastii z Ur. W tekście tym nazwana jest „Panią kraju zachodzącego słońca”. Jako władczyni Podziemia wspomina się również w micie „O zstąpieniu Inanny” w najstarszym zachowanym odpisie z początku II tysiąclecia (nie wspomina się tam jednak o Nergalu, a jako mąż Ereszkigal wymieniany jest Gugalanna). Sumeryjskie wyobrażenie Ereszkigal przejmują także mitologia akkadyjska.

<sup>3</sup> Bóg słodkich wód, magii i rzemiosł. Dobrotliwy opiekun ludzi, inaczej nazywany Ea.

<sup>4</sup> Prawdopodobnie była podziemnym odpowiednikiem Ninhursag-Ki Wielkiej Matki Żyjącej Ziemi – pierwszej córki Nammu – Morza.

<sup>5</sup> Pod tym względem przypomina nieco greckiego Erosa – bezdomnego i samotnego boga – wiecznego łowcę.

zamieszkiwał krainę bogów, a według Babilończyków jedną z jego domen była światłość. Podobnie jak Ereszkigal był typem samotnika. Nic nie wiadomo o jakichś jego wcześniejszych miłosnych przygodach, romansach czy małżeństwach.

Ereszkigal i Nergal to bardzo kuriozalni bohaterowie historii miłosnej. Żadnego z tych bóstw nigdy nie darzono szczególną sympatią, oboje cieszyli się wątpliwą sławą, przerażających bóstw śmierci. Taki dobór nie wydaje się jednak przypadkowy.

Zanim przejdziemy do omówienia mitu o miłości Nergala i Ereszkigal, warto jeszcze wspomnieć, że właśnie z osobą Ereszkigal łączy się najstarsza ze znanych opowieści o zejściu do Krainy Podziemia<sup>6</sup>. Innana (sumeryjska odpowiedniczka Isztar<sup>7</sup>) schodzi tam, aby zmierzyć się ze swoją starszą siostrą. Pokonuje kolejne przeszkody oraz dumnie znosi poniżenia, aby ostatecznie naga i zła stanąć przed Ereszkigal. Dochodzi do konfliktu, który dla Inanny kończy się dramatycznie. Siostra wbija ją na pal<sup>8</sup>. Tymczasem zaniepokojony przedłużającą się nieobecnością<sup>9</sup> swojej pani wezyr Inanny wzywa na ratunek innych bogów. Ich starania przynoszą połowiczny skutek. Inanna może wprawdzie wrócić do Krainy Żyjących, ale musi złożyć za siebie okup. Wybór bogini pada na Dumuziego<sup>10</sup>, jej niewiernego małżonka. Na dodatek Inanna, pani życia i płodności, musi co sześć miesięcy wracać do mrocznych podziemi<sup>11</sup>. Jest to smutna w swojej wymowie opowieść o potężnej mocy śmierci, przed którą ostatecznie każdy musi skapitulować. Historia ta także doskonale ilustruje złośliwy charakter Ereszkigal. „Zstąpienie Inanny” to

<sup>6</sup> Motyw pojawiający się w tej czy innej formie we wszystkich mitologiach Starożytności. Np. Orfeusz poszukujący żony czy Tezeusz próbujący porwać Persefonę.

<sup>7</sup> Zdziwiająco liczne podobieństwa także do Asztarte, Aszery i Afrodyty.

<sup>8</sup> Wyraźne podobieństwo do opowieści o Attisie lub o Odynie.

<sup>9</sup> W wersji akkadyjskiej ten czas określony jest jako pora roku, kiedy „byk nie skacze na krowę, osioł nie parzy się z oslicą [...] mąż sam spoczywa w komnacie, na boku kładzie się niewiasta”. Jest to więc jeden z kanonicznych mitów wegetacyjnych – ilustrujących obumieranie i odradzanie się przyrody. Podobne pary w innych cywilizacjach to: Telepinus i Kamrusepaas (Hetyci), Baal i Anat (Ugarit), Ozyrys i Izyda (Egipt), Attis (lub Endymion) i Kybele (Anatolia), Persefona i Demeter (Grecja), Prozerpina i Ceres (Rzym), Adonis i Afrodyta/Wenus (Grecja i Rzym).

<sup>10</sup> W wersjach akkadyjskich Tammuz.

<sup>11</sup> Istnieją różne wersje zakończenia tego mitu.

preludium do mitu o miłości Ereszkigal i Nergala oraz, paradoksalnie, tło konieczne do właściwego spojrzenia na oryginalność tej opowieści.

\* \* \*

Historia miłości dwojga mrocznych bóstw zaczyna się od konfliktu Nergala z Namtarem<sup>12</sup> – sługą Ereszkigal, wysłanym na ucztę bogów po należną jej porcję smakołyków<sup>13</sup>. Wszystkie bóstwa, z wyjątkiem Nergala, okazywały należny mu jako postaćnowi, tak wielkiej bogini, szacunek. Kiedy o lekceważeniu swojej osoby dowiedziała się królowa, zażądała osobistych przeprosin<sup>14</sup>. Nergal, wyposażony w dobre rady oraz dary (między innymi tron wykonany z różnych gatunków drewna<sup>15</sup>), udał się w niebezpieczną podróż do Podziemia<sup>16</sup>. Wiedział, że aby przeżyć nie może przyjąć niczego, co będzie

---

<sup>12</sup> Imię to znaczy po sumeryjsku 'przeznaczenie'.

<sup>13</sup> Zgodnie z odwiecznymi prawami mieszkańcy Podziemia nie mogli odwiedzać mieszkańców Nieba, a bóstwa z Nieba nie mogły odwiedzać Krainy Umarłych. Z tego powodu bóstwa Nieba wysyłają poselstwo do Ereszkigal, aby ta z kolei wysłała kogoś po należną jej porcję jedzenia. Jest to najlepszy dowód na to, że Ereszkigal nie jest ignorowana przez Anu i pozostałych bogów. Warto na to zwrócić uwagę w kontekście dyskusji czy mit ten nie ma za zadanie „detronizacji” Ereszkigal i ustanowienia na jej miejsce nowego, bardziej popularnego (np. dlatego, że męskiego) bóstwa Nergala. Natomiast prawdopodobne wydaje się, że mit o małżeństwie Ereszkigal i Nergala, nobilituje porywczego boga wojny (modny w Asyrii i później w Babilonie). Nergal otrzymuje wysmienitą partię – potężną władczynię Podziemia i u jej boku zasiada, aby rządzić Podziemiem.

<sup>14</sup> Pierwszym jej żądaniem była śmierć śmiałka, jednak dobrotliwy, sprytny i dobrze znający swoją siostrę bóg Enki/Ea ofiarowuje mu siedem demonów (niektórzy tłumaczą karłów), aby towarzyszyły mu w wyprawie do Podziemia. To właśnie dzięki ich pomocy Nergal jest w stanie dotrzeć osobiście do królowej Podziemia Ereszkigal. W młodszej wersji asyro-nowobabilońskiej Nergal, tak jak w opisie powyżej, pojawia się w królestwie Ereszkigal dwukrotnie.

<sup>15</sup> Drewniany tron – jest interpretowany przez asyriologów jako nawiązanie do trójki bogów, którzy regularnie udają się do świata podziemnego i stamtąd wychodzą. Chodzi tu o Damu, Damuzi i Ninghizida. Trójkę tę należy uzupełnić o dwa bóstwa astralne Nanna/Sin (bóg księżyca) i Utu/Szamasz (bóg słońca). Oba udają się do Podziemia, aby stamtąd powrócić na nieboskłon. Stephanie Dalley w *Myths from Mesopotamia* interpretuje tron jako symbol władzy Nergala i swoistą gwarancję powrotu do świata żywych. Możliwe jest również prostsze rozwiązanie, że był to dar prześlągalny dla Ereszkigal.

<sup>16</sup> Nie jest jasne jaki był cel tej wyprawy. Albo Nergal chciał faktycznie przeprosić Ereszkigal, albo wręcz odwrotnie, stawić jej czoła lub wykazać swoją wyższość.

mu oferowane w zaświatach<sup>17</sup>. Odrzucał przygotowane przez Ereszkigal potrawy i napoje, ale zabrakło mu siły woli, aby oprzeć się pokusie cudownego ciała bogini. Ten dar przyjął nad wyraz chętnie i rozkoszował się nim przez sześć upojnych dni.

*I poszła (Ereszkigal) do kąpeli,  
a ubrana we wspaniałą suknię,  
pozwoliła mu nasycić wzrok pięknem swojego ciała.  
I uległ (Nergal) podszeptom swego serca,  
aby czynić to co czyni mężczyzna z kobietą.  
i objęli się oboje  
i w namiętym uniesieniu poszli do toża.  
Leżeli tam, królowa Ereszkigal i Erra, pierwszy dzień i drugi dzień.  
Leżeli tam, królowa Ereszkigal i Erra, trzeci dzień i czwarty dzień.  
Leżeli tam, królowa Ereszkigal i Erra, piąty dzień i szósty dzień.<sup>18</sup>*

Powyższy opis aktu miłosnego sugeruje, że nie mamy tu do czynienia, jak twierdzą niektórzy asyriolodzy, z aktem podporządkowania sobie bogini Ereszkigal przez nowego pana Podziemia<sup>19</sup>. Najwyraźniej oboje pałali do siebie żądzą i oboje w równym stopniu oddali się sobie w akcie miłosnym<sup>20</sup>. W całym micie oba bóstwa konsekwentnie przedstawiane są jako mające podobną siłę i godność. Równowaga ta bywa wprawdzie zachwiana, raz w jed-

---

<sup>17</sup> Ea wylicza dokładnie czego nie wolno Nergalowi robić: siadać, jeść chleba i innych potraw, pić piwa, myć stóp oraz uprawiać z boginią seksu. Nergal nie może również zatrzymać się w zaświatach dłużej niż sześć dni, jeśli przekroczy ten czas – będzie musiał pozostać tam na zawsze.

<sup>18</sup> Wszystkie teksty mitu na podstawie przekładu angielskiego: B.R. Foster, *Before the muses: an anthology of Akkadian literature*, Yale 2006.

<sup>19</sup> T. Frymer-Kensky odczytuje ten mit wręcz odwrotnie, widząc w nim próbę przeciwstawienia się „totalnej marginalizacji i minimalizacji znaczenia bogiń” (w coraz bardziej maskulinistycznym panteonie). Teza ta, mimo że bardziej prawdopodobna od przeciwstawnej, wydaje się raczej odpowiadać współczesnym niż starożytnym oczekiwaniom czytelników. (*In the Wake of Goddesses: Women, Culture and the Biblical Transformation of Pagan Myth*, New York 1992).

<sup>20</sup> O intensywności zaangażowania obojga najlepiej świadczy użyte w tym miejscu określenie „namiętne uniesienie”. Wyraża ono ideę gwałtowności, ekscytacji, pasji, czy wręcz szału. Słowo to bardzo często używane było w odniesieniu do koni, lwów, morskich otchłani, burzy, walki i działań wojennych. Dobitnie świadczy ono o bardzo wielkim zaangażowaniu obojga w akt seksualny.

ną, raz w drugą stronę, ale wydaje się, że raczej częściej na korzyść bogini. Faktem jest, że Nergal obraził Ereszkigal najpierw jako królową, a potem poniżył jako kobietę, ale ani przez chwilę nie straciła ona swojej godności i mocy Pani Podziemia. Nic też nie wskazuje na zamiar autora ukazania podrzędnej roli Ereszkigal, a w konsekwencji wywyższenia Nergala<sup>21</sup>.

W kontekście postawionej tezy o zdobywczym charakterze stosunku Nergala z Ereszkigal warto dodatkowo zwrócić uwagę na fakt, że bogini za każdym razem nie tylko wymieniana jest jako pierwsza, przed swoim kochankiem, ale trzykrotnie, a za drugim razem sześciokrotnie, tytułowana jest królową, nie wymienia się natomiast żadnego z tytułów Nergala (nazywanego w cytowanym fragmencie Erra).

Innym godnym odnotowania szczegółem przytoczonego fragmentu jest liczba sześciu dni seksualnego obcowania bóstw. Liczba sześć w kulturze semickiej (także w Biblii) oznaczała (jako niepełna siódemka – cyfra pełni i doskonałości) brak, niedopełnienie, niekompletność. Tak najprawdopodobniej należy ją interpretować także w tym wypadku. Urwanie aktu seksualnego po sześciu dniach oznaczało jego niedopełnienie. Czytelnik, choćby podświadomie, utrzymywany był w napięciu oczekiwania na kontynuację rozpoczętego w ten sposób związku. Tak się jednak nie dzieje. Nergal przypomina sobie ostrzeżenia Ea i postanawia natychmiast wracać do Świata Żywych. Kiedy Ereszkigal zasypia wymyka się z jej komnaty i nie zatrzymywany przez nikogo ucieka ze Świata Zmarłych.

Tragiczny moment – Nergal opuszcza Ereszkigal nie dopełniwszy aktu seksualnego, ucieka jak złodziej w nocy i pozostawia ufną kochankę samą w Świecie Podziemia. Ereszkigal budzi znany nam już z pierwszej części poematu Namtar, jej wierny sługa i informuje ją o zniknięciu Nergala. Bogini rozpacza, a równocześnie wyznaje swoją miłość, nienasycenie oraz tęsknotę do Nergala:

*Ereszkigal wykrzyknęła głośno i boleśnie,  
Zsunęła się z tronu na ziemię,  
A potem powstała z ziemi,  
Łzy popłynęły jej po policzkach,  
'Erra, mój oblubieńcze,  
nie nasyciłam się nim zanim odszedł!  
Erra, moja miłości,  
nie nasyciłam się nim zanim odszedł!*

<sup>21</sup> Niewykluczone, że na taki sens mitu mogłoby wskazywać brakujące zakończenie, ale trudno wnioskować na podstawie tego, czego nie ma.

Pod wpływem Namtara rozpacz Ereszkigal przeradza się w działanie. Wysłała swego sługę do krainy bogów i nakazuje mu sprowadzenie Nergala z powrotem. Ereszkigal nie chce już być sama, nie godzi się z myślą o odrzuceniu, nie chce beznadziejnie tęsknić. Przez swego posłańca zwraca się do bogów. Najpierw uskarża się na swoje nieszczęśliwe dzieciństwo, na to, że jako młoda bogini nie bawiła się, nie zaznała radości i beztraski, od początku obarczona była odpowiedzialnością za świat Podziemia. W tym momencie mowa zaczyna wyraźnie przybierać na sile. Ereszkigal daje do zrozumienia jak jest potężna i można. Grozi bogom, że jeśli jej płochy oblubieniec nie wróci, wyśle na ziemie krwiożerczą armię zmarłych. Chce przeforsować swoją wolę i ostrzega, że dla osiągnięcia swoich celów nie zawaha się użyć posiadanej mocy. Mimo tego Nergal pozostaje w ukryciu. Dzięki pomocy Enki przeobraża się w zniedołężniałego i chorego starca. Namtar, nie rozpoznawszy Nergala, wraca z misji nie wykonawszy zadania. Bogini nie wpada jednak we wściekłość. Zastanawia się nad przyczynami niepowodzenia i po raz wtóry wysłała swojego sługę. Tym razem prosi, aby zwrócił uwagę, który z bogów okaże niezadowolony z jego ponownego przybycia.

I tym razem Namtar nie rozpoznaje ukrywającego się Nergala, chociaż ten zwraca jego uwagę dziwnym zachowaniem. Wraca do Ereszkigal i opowiada o swoich obserwacjach. Jego szczególną uwagę przykuł dziwnie zachowujący się bóg siedzący bez korony. W ten sposób podstęp Nergala wychodzi na jaw, wobec czego nie pozostaje mu nic innego, jak ponownie stanąć przez Ereszkigal prosząc o wybaczenie. Tym razem jednak po drodze do Krainy Podziemia, podobnie jak Inanna, musi oddać wszystkie swoje kosztowności i atrybuty władzy.

Kiedy ostatecznie staje na progu komnaty Ereszkigal następuje dość zaskakujący zwrot akcji. Powtórne spotkanie kochanków, natychmiast przeradza się w kolejne zbliżenie seksualne:

*I ze śmiechem podszedł do niej.*

*Chwycił ją za jej włosy,*

*I ściągnął ją z tronu.*

*Chwycił ją za jej fryzurę [...]*

*I oboje objęli się wzajemnie.*

*W namiętym uniesieniu poszli do łóża.*

*I leżeli tam, królowa Ereszkigal i Erra, pierwszy dzień i drugi dzień.*

*I leżeli tam, królowa Ereszkigal i Erra, trzeci dzień.*

*I leżeli tam, królowa Ereszkigal i Erra, czwarty dzień.*



*I leżeli tam, królowa Ereszkigal i Erra, piąty dzień.  
I leżeli tam, królowa Ereszkigal i Erra, szósty dzień.  
A kiedy nadszedł dzień siódmy,  
Anu podniósł swój głos i przemówił.  
Skierował swe słowa do Kakka, jego sługi,  
'Kakka, posyłam cię do Kurnugi,  
do domu Ereszkigal, która mieszka w Erkalla,  
abyś powiedział: 'bóg ten, którego ci postąłem,  
na zawsze [...]  
to co na górze [...]  
to co na dole [...]'<sup>22</sup>.*

Nieco zaskakuje odmiana w postępowaniu Nergala – najpierw ucieka, kryje się, przebiera dla niepoznaki, a potem, gdy tylko widzi Ereszkigal, zachowuje się jak stęskniony kochanek. Wchodząc do jej komnaty „śmieje się”, co jednoznacznie sugeruje radość ze spotkania z ukochaną, a następnie bez słowa przeprosin, czy choćby wytłumaczenia motywów swojego odejścia, rozpoczyna namiętne pieszczoty, którym Ereszkigal poddaje się bez cienia oporu. Także tym razem, mimo dość dziwnej gry wstępnej, nie można mówić o gwałcie. Sam akt seksualny opisany jest niemal dokładnie w ten sam sposób, co przy pierwszym spotkaniu. Autor mitu wyraźnie podkreśla obopólność miłosnych żądz oraz dodatkowo podkreśla godność i majestat Ereszkigal.

Seks odgrywa w tym micie zasadniczą rolę, choć pod tym względem nie różni się zbyt wiele od innych opowieści sumero-akkadyjskich. Chyba tylko siłą namiętności wytłumaczyć można np. dość niezrozumiałe postępowanie Ereszkigal – Nergal obraża ją w czasie bankietu, a ona nie tylko przyjmuje go jako gościa honorowego, ale kusi go swoimi wdziękami, a następnie oddaje mu się cała. Seks tłumaczy również, faktycznie nieco bardziej zrozumiała, za to podwójną niekonsekwencję Nergala, który ani za pierwszym razem nie miał zamiaru dłużej zabawić na dworze Ereszkigal, ani potem do niej wracać. Mimo to w obu przypadkach, kiedy staje przed nią zapomina o „bożym świecie”. Jednak nie apoteoza seksu jest głównym celem tego mitu, ale wydaje się on być jedynie środkiem do uwypuklenia niezwykłego sposobu zachowania obu mrocznych bóstw. Oboje są przecież powściągliwymi w uczuciach samotnikami. Autor mitu opisując ich miłosne i seksualne zapamiętanie opowiada o czymś więcej niż tylko o seksualnej zabawie. Ich pełna namiętności i życia miłość uświęca Podziemie! Taki właśnie zamysł autora wydaje

<sup>22</sup> Na tym kończy się zachowany tekst – brakuje 20-25 linijek.

się jeszcze bardziej oczywisty, jeśli będziemy pamiętać o tym, że Nergal obok wielu innych swoich funkcji był również bóstwem światła.

Wracając do opowiadania, należy zauważyć, że między spotkaniami bóstw jest co najmniej jedna zasadnicza różnica. Za drugim razem cykl siedmiu dni jest wypełniony. Siódmego dnia najwyższy bóg panteonu Anu kieruje do kochanków swoje przesłanie. Niestety ze względu na uszkodzenie tekstu nie znamy jego treści. Można się jedynie domyślać, że Anu błogosławi ich wzajemną miłość i pieczętuje ją na wieki. Jak kapłan uroczyście potwierdza ich związek i zapowiada jego nierozzerwalność.

Końca tej historii dowiadujemy się ze starożytnych leksykonów oraz spisów bogów, gdzie Nergal wymieniany jest u boku Ereszkigal jako jej małżonek.

Jest to niewątpliwie mit godny bliższego poznania. Wyjątkowy pod wieloma względami. Ujmujący swoim pięknem i... przesłaniem. Pierwszym jego elementem wydaje się być próba rehabilitacji dwójki przerażających bóstw. Opowieść o ich miłości zwraca uwagę czytelnika na ich dotychczasową samotność. Oboje wiedli życie outsiderów, wywołujących strach i odrazę u bogów i ludzi. W każdym innym micie ich mroczne charaktery potęgowały atmosferę grozy przerażającego Świata Umarłych. Tutaj, nie pozbawieni swoich wad, wywołują raczej sympatię.

Drugim elementem pozytywnego przesłania tego mitu wydaje się być próba rozświetlenia mroków Podziemia. W odróżnieniu od np. religii Egiptu była to mało znana, przerażająca kraina zgnilizny, zniszczenia, popiołu i prochu, w której nie mogło się wydarzyć nic szczęśliwego. Miłość Ereszkigal i Nergala wydaje się nie tylko łagodzić ten obraz, ale wręcz go rozświetlać. Ludzkie rysy miłości bogów, ich tęsknoty oraz namiętności, wydają się nieco łagodzić strach związany z ich domeną. Być może jest to ślad jakiejś intuicji, że los człowieka po śmierci nie polega jedynie na bezosobowym trwaniu w ciemności i pustce. Mit ten wprowadza życie, a nawet promyk światła do krainy śmierci.

## Zusammenfassung

Der Artikel stellt die uralte mesopotamische Liebesgeschichte der Unterweltgöttin Ereschkigal und des Gottes des Krieges und der Pest Nergal vor. Aus vielen Rücksichten ist das ein ausnahmsweise interessanter Text. Der Autor schildert die Hauptpersonen des Dramas (nicht nur Ereschkigal und Nergal, aber auch die anderen Götter, die in dieser Geschichte wesentliche Rolle spielen), den religionsgeschichtlichen, literarischen und mythischen Hintergrund, und vor allem betont die Besonderheiten dieses Mythos, erklärt die Symbolik und versucht die Aufmerksamkeit des Lesers auf die wichtigsten Elemente der Geschichte zu richten. Zugleich werden auch manche der zahlreichen Zusammenhänge der babylonischen Weltvorstellungen mit der Formierung der jüdischen Religion genannt. Die Exegese des Textes zeigt wie unbekannt und überraschend die Welt der babylonischen Mythologie für den gegenwärtigen Leser sein kann.